

Ponarski, Zenowiusz

Masoni nad Wilią

Ars Regia 2/3 - 4 (4 - 5), 183-185

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wolnomularskich. Postawę labourzystowskiego deputowanego nazwał „partykularnie partyjną i paranoiczną”. Inny przedstawiciel torysów, poseł Wilshire, zwrócił uwagę, że wprowadzenie do kodeksu specjalnego punktu dotyczącego masonerii stworzy niebezpieczny precedens, który doprowadzić może do naruszenia wolności sumienia obywateli brytyjskich. Konserwatywni deputowani odrzucili też sugestię opozycji, aby projektowana zmiana w kodeksie służb publicznych dotyczyć mogła również sędziów. Wprowadzenie zmian do kodeksu uzależnili od związków zawodowych funkcjonariuszy publicznych.

Wydaje się, że taktyka zastosowana przez Partię Konserwatywną zwieńczona zostanie sukcesem. Związki zawodowe przeciwne są jakimkolwiek ograniczeniom niezawisłej pozycji funkcjonariuszy publicznych, nawet gdyby ograniczenia te dotyczyć miały wyłącznie swobody przystępowania do łóż, uważanych na lewicy za twierdzą establishmentu.

T.C.

* s. 135 n.

(Na podstawie *House of the Commons Official Report. Parliamentary Debates*, 29 III 1993, vol. 222, no 153, London 1993.

MASONI NAD WILIĄ

W 1993 r. w Wilnie powstała litewska loża „Renaissance” („Ars Regia” nr 2/1993). Jest to piąta z kolei obecność wolnomularzy nad Wilią.

Pierwsze loże masonskie w Wilnie utworzone zostały w latach siedemdziesiątych osiemnastego stulecia. Po pierwszych warsztatach „Dobrego Pasterza” i „Gorliwego Litwina” powstały „Szkoła Sokratesa”, „Orzeł Słowiański” i in. Do kasaty masonerii na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego w 1822 roku było ponad dziesięć łóż. Masonami na Litwie byli mężowie stanu, uczeni, pisarze, wojskowi i duchowni (książe N. Puzyra, ks. biskup sufragan wileński, M. Dłuski, prałat wileński).

Później ponad dziewięćdziesiąt lat nie było łóż w Wilnie. O ich dawnej świetności świadczyły pamiątki i dokumenty zebrane przez Tadeusza Wróblewskiego, członka odrodzonej w początkach XX w. w Wilnie loży „Litwa”. Powstała ona prawdopodobnie w 1910 roku i gromadziła wielu prawników, uczonych, lekarzy, zwłaszcza z kręgu krajowców wileńskich (Michała Romera, Jana Piłsudskiego, brata Marszałka i in.). „Zresztą wszyscy przed wojną wiedzieli – słusznie podkreślał Stanisław Cat-Mackiewicz, że w Warszawie masonem jest adwokat Stanisław Patek, a w Wilnie adwokat Tadeusz Wróblewski”. Pierwsza wojna światowa położyła kres istnieniu „Litwy”.

26 kwietnia 1916 roku podczas niemieckiej okupacji Wilna powstała wojskowa loża polowa, podporządkowana Wielkiej Narodowej Łoży-Matce „Pod Trzema Globami” w Berlinie. Loża „Wilna zum flammenden Schwert” (Wilno pod płomiennym mieczem) grupowała wojskowych i pracowników administracji okupacyjnej. Nie należały do niej osoby cywilne spośród ludności miejscowej. Także w Kownie powstała niemiecka loża polowa pod nazwą „Zu den drei Degen” (luty 1915)*. Po klęsce Niemców na Wschodzie loże te zakończyły swe krótkotrwałe istnienie (w listopadzie 1918).

W połowie 1921 roku w Wilnie, ówczesnej stolicy Litwy Środkowej, powstał warsztat pod nazwą „Tomasz Zan”. Zrzeszał głównie krajowców: T. Wróblewskiego, B. Krzyżanowskiego, W. Abramowicza, J. Piłsudskiego oraz wielu innych.

Zachowało się o niej wiele przekazów. Niewiele natomiast wiadomo o drugiej loży pod nazwą „Gorliwy Litwin”. Powstać miała po przyłączeniu Litwy Środkowej do Polski. Należeli do niej niektórzy działacze i politycy polscy pochodzący z ziem wschodnich lub z nimi związani. „Masoni w Wilnie mieli lożę im. Tomasza Zana – wspominał zwykle dobrze poinformowany Stanisław Cat-Mackiewicz – oraz lożę drugiego stopnia, ściśle zakonspirowaną p.n. »Gorliwy Litwin«”**.

Stanisław Swianiewicz tak wspomina „braci” z Wilna: „osobiście grupę masonów wileńskich, prowadzonych według powszechnej opinii przez Witolda Abramowicza, uważałem za najbardziej przyzwoity, rozsądny i godny zaufania zespół na ziemiach dawnego Wielkiego Xięstwa Litewskiego; i osobiście brałem udział w niektórych akcjach przez tę grupę prowadzonych, chociaż uważam siebie za wierzącego katolika”.

Klęska wrześnieiowa położyła kres temu zespołowi, niektórzy z braci zostali we wrześniu–październiku 1939 roku wywiezieni z Wilna na Wschód przez bolszewików (przed przekazaniem Wilna i części Wileńszczyzny Republice Litewskiej). Wojska litewskie do Wilna wkroczyły 27 października 1939 roku a następnego dnia wojenny komendant Wilna wprowadził stan wojenny w mieście; 29 października zostały wywiezione zbiory masońskie i inne, zebrane przez Wróblewskiego i przechowywane w bibliotece imienia jego rodziców. Sowiecki komisarz I. Klimow w zamian za nie pozostawił dwa pokwitowania, przechowywane do dzisiaj w materiałach biblioteki Akademii Nauk Litwy (dawniej biblioteki Wróblewskich).

W okresie międzywojennym na Litwie (tzw. kowieńskiej) istniała loża masońska w Kownie „Lietuva” (Litwa), Czcigodnym której był prof. Michał Romer. Oprócz członków wymienionych przez prof. Ludwika Hassa, w pracy *Ambicje rachuby, rzeczywistość* członkiem loży był także wybitny pisarz litewski V. Kreve (1882–1954).

Podczas wojny miejscem spotkań polskich i litewskich masonów w Wilnie był utworzony w końcu 1939 roku przez M. Romera *Rotary Klub* (kluby rotariańskie były także w Kownie, Szawlach i w Kłajpedzie).

Podczas wojny litewscy masoni znaleźli się w kręgu zainteresowań niemieckich okupantów. Z ankiety, którą wypełniał 5 marca 1942 r. na polecenie władz niemieckich rektor uniwersytetu w Wilnie, prof. M. Birżyszka wynika, że interesowali Niemców masoni na Litwie. Punkt 13 ankiety brzmiał: „Czy byłeś członkiem loży masońskiej; działalność w niej i stopień?”***. M. Birżyszka na postawione pytanie odpowiedział zapytaniem: „Czy w naszych czasach na Litwie istniała loża?”. Trudno uwierzyć, że o tym nie wiedział, skoro wielu spośród „braci” to jego uniwersyteccy koledzy (J. Blažys, V. Cepinskas, A. Janulaitis, M. Romer, J. Vileisis i in.). M. Birżyszka, na emigracji w 1947 r. pisał o litewskich masonach.

Na marginesie artykułu Marka Pąckińskiego o stosunku Mariana Zdziechowskiego do masonerii pragnę wskazać, że w dziale rękopisów biblioteki uniwersyteckiej w Wilnie są dwie prace Zdziechowskiego: *Wolnomularstwo – rozkład społeczny w XX w. i Masonia. Jej cele i ideały*. (sygn. F. 33–137 i F–33–985).

Zenowiusz Ponarski
(Szczecin)

Przypisy

* Wiadomo jedynie o loży „Deutsche Wacht an der Memel” (obediencji tejże co loża wileńska), zał. w lutym 1916 r; wniesienie światła do niej nastąpiło 1 IV 1916. To inicjatywa wyszła od czł. loży „z d.d. D. z Hallea” – przyp. Redakcji.

** „GL” wspomina – ze słyszenia – jedynie Cat-Mackiewicz, inne relacje nic nie wiedzą (m.in. Okulicz) – przyp. Redakcji.

*** To pytanie zawierały wszystkie ankiety niemieckie na terenach okupowanych – przyp. Redakcji.

UTWORZENIE KOMISJI NAUKOWEJ DO BADAŃ NAD WOLNOMULARSTWEM

Doniosłe pod względem naukowym zasoby piśmiennictwa wolnomularskiego, znajdujące się w Tajnym Archiwum Państwowym w Berlinie, Pruskie Dziedzictwo Kulturalne, Oddział w Merseburgu; w ekspozyturze poznańskiej biblioteki uniwersyteckiej w Ciążeniu (Polska), w Niemieckim Archiwum Specjalnym w Moskwie; w Bibliotheca Rosenthaliana w Amsterdamie, oferują szerokie spektrum zachowanych materiałów, dotyczących europejskich łóż wolnomularskich i organizacji masońskich od XVIII do XX wieku. Naukowo podbudowane opracowanie tych materiałów jest pilną koniecznością, winno ono doprowadzić do nowego pojmowania historii europejskiej masonerii.